

Interpelacja

Od jakichś dwóch-trzech tygodni możemy obserwować wiosenne migracje ptaków, w szczególności dzikich gęsi i żurawi, ich wielotysięczne stada wracają właśnie do nas po zimowej przerwie. Tak wielkich przelotów ptaków nie widziałem nad Biechówkiem, nad całą naszą gminą i sąsiednimi miejscowościami, już od wielu, wielu lat, tysiące, jeśli nie dziesiątki tysięcy ptaków na naszym niebie, dzień i noc. Wyraźnie było widać, że tu musi przebiegać jakiś eko-korytarz dla tych ptaków, że w pobliżu jest rzeka Wda, że są rezerваты, tyle ich było. To samo mówią inni – to było niesamowite wrażenie, pokazujące jakie bogactwo przyrodnicze nas otacza. Okoliczne lasy, łąki, tereny wokół jezior i rzek są naturalnym domem dla wielu tych stworzeń. Najbardziej cenne gatunki i lęgowiska na terenie gminy Drzycim są chronione programem „Natura 2000”. Na tym terenie występują także przedstawiciele wielu gatunków nietoperzy.

Przyznam się, że z całą rodziną z ogromnym zdumieniem oglądaliśmy to wspaniałe zjawisko. Z rozmów z wieloma naszymi mieszkańcami wiem, że nie byłem jedyny, który to zauważył i był pod wrażeniem tych przelotów.

Mam takie proste pytanie do pana wójta, nie jako urzędnika samorządowego, ale do mieszkańca naszej gminy, któremu na pewno leży na sercu dobro i ochrona otaczającej nas przyrody, środowiska naturalnego, który pewnie jak ja i wielu innych – na pewno obserwował przeloty dzikich ptaków:

- jak pan myśli, gdyby w naszej gminie działało już kilkanaście ogromnych, dochodzących do dwustu metrów wiatraków prądotwórczych ze skrzydłami, których rozpiętość łopaty sięgałaby nawet 60 metrów – ile z tych ptaków zostałoby zabitych? Ile okaleczonych? Ptaki i nietoperze często nie są w stanie omijać siłowni wiatrowych, bardzo wiele zderzeń z turbiną kończy się śmiercią-fakty te przyznają nawet inwestorzy farm wiatrowych, nie podają tylko jakiego rzędu są to zniszczenia... To byłaby po prostu rzeź.

- Czy naprawdę uważa pan, że nasza gmina, pełna lasów, ptaków, nietoperzy, z cudowną i niepowtarzalną przyrodą jest dobrym miejscem dla takich maszyn? Czy przyroda przez te przeloty ptaków nie mówi nam wprost, jakie mamy tu bogactwo, że tego nie możemy zniszczyć, że musimy to w jak najlepszym stanie przekazać dzieciom?

Zachowajmy w pamięci te przeloty ptaków, pamiętajmy o tym, kiedy będziemy decydowali o elektrowniach wiatrowych.

dziękuję

